



Sygn. akt I UK 384/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Zbigniew Hajn
SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania M. Ś.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o ponowne ustalenie kapitału początkowego i emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 kwietnia 2014 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 24 kwietnia 2013 r.

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 24 kwietnia 2013 r. oddalił apelację skarżącego wnioskodawcy M. Ś. od wyroku Sądu Okręgowego w T. z 29 sierpnia 2012 r., którym oddalono jego odwołania od decyzji pozwanego z 10 kwietnia 2012 r., odmawiającej mu prawa do emerytury oraz z 26 kwietnia 2012 r., dotyczącej kapitału początkowego. W zakresie objętym skargą kasacyjną przedmiot sporu wynikał z decyzji odmawiającej prawa do emerytury wobec niewykazania 15 lat

pracy w szczególnych warunkach. Podstawą negatywnej decyzji były przepisy art. 184 w związku z art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (niżej „ustawa emerytalna”) oraz rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (niżej „rozporządzenie”). Chodziło o zatrudnienie w szczególnych warunkach u dwóch pracodawców, w akumulatorowni (wykaz A do rozporządzenia, dział XIV, pkt 13) i w energetyce (wykaz A do rozporządzenia, dział II). Sąd ustalił, że wnioskodawca pracował od 1 września 1964 r. do 13 listopada 1971 r. w Zakładzie Produkcji Urządzeń Chłodniczych w B. (obecnie B. SA), początkowo na podstawie umowy o naukę zawodu elektryka do 30 czerwca 1967 r., a potem jako elektryk. Wykonywał czynności typowe dla stanowiska elektromontera zakładowego, pracując przy instalacjach elektrycznych urządzeń chłodniczych i pracach naprawczo – remontowych instalacji elektrycznych. Od 1969 r. do 13 listopada 1971 r. oraz po ponownym zatrudnieniu w tym zakładzie od 3 lutego 1982 r. do 31 grudnia 1998 r. wnioskodawca pracował przy naprawach i remontach wózków akumulatorowych. Jako elektromonter zajmował się demontowaniem i rozbieraniem zużytych baterii akumulatorowych z wózków i montowaniem nowych baterii akumulatorowych suchych; przygotowywał roztwory elektrolitu w odpowiedniej proporcji i tak przygotowanym roztworem zalewał ogniwa baterii, formował baterie. Nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy tylko tych czynności, ponieważ oprócz czynności dotyczących bezpośrednio ładowania i obsługi akumulatorów, wykonywał wszelkie elektryczne naprawy, remonty i prace konserwacyjne przy wózkach. Oprócz wnioskodawcy, który jako elektryk zajmował się wszystkimi „kwestiami elektrycznymi”, przy wózkach zatrudniony był również mechanik, do którego należały naprawy, remonty i ich bieżąca konserwacja. Wózki były bardzo awaryjne, wnioskodawca zajmował się między innymi wymianą styków, przepalonych cewek i przewodów, naprawą silników i innych części elektrycznych. Natomiast od 1 grudnia 1971 r. do 30 listopada oraz od 12 maja 1980 r. do 31 stycznia 1982 r. wnioskodawca był zatrudniony w Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy w B. na stanowisku elektryka. Pracował przy budowie sieci elektrycznych, kablowych niskiego napięcia i sieci napowietrznych (Spółdzielnia zajmowała się budową sieci elektrycznej), jak

również brał udział w dokonywaniu przyłączy poszczególnych domów do sieci elektrycznej, pracował też przy wykonywaniu i remontach instalacji elektrycznych wewnątrz domów. Przy budowie sieci elektrycznej wykonywał wszystkie prace, które się z tym wiązały, a więc zarówno kopał doły pod słupy, pracował przy stawianiu słupów, ich zbrojeniu, naciąganiu lin. Od 1 grudnia 1977r. do 26 kwietnia 1980 r. wnioskodawca pracował w Kombinacie Budowy Elektrowni – Zakład Budowy Elektrowni i Przemysłu w S. na budowie elektrowni w J. w NRD, pracował jako elektromonter przy instalowaniu instalacji elektrycznych, rozdzielni, linii kablowych. Zajmował się montowaniem instalacji elektrycznych odgromowych, linii kablowych, rozdzielni. Od 14 stycznia 1988 r. do 31 grudnia 1989 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Montażu i Dostaw Pieców Tunelowych B. K. i pracował na budowie eksportowej w Bułgarii na stanowisku elektromontera. Pracował przy naprawach i remontach w zakresie elektryki pieców tunelowych elektrycznego wytapiania stali. Sąd Okręgowy rozstrzygnął, że zatrudnienie od 1 września 1964 r. do 13 listopada 1971 r. oraz od 3 lutego 1982 r. do 31 grudnia 1998 r. nie stanowiło pracy w szczególnych warunkach z wykazu A do rozporządzenia, dział XIV, pkt 13 – *„Prace w akumulatorowniach: opróżnianie, oczyszczanie i wymiana stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych”*. Wnioskodawca pracował przy naprawach i remontach wózków akumulatorowych i jako elektromonter zajmował się demontowaniem i rozbieraniem zużytych baterii akumulatorowych z wózków i montowaniem nowych baterii akumulatorowych suchych, przygotowywał roztwory elektrolitu w odpowiedniej proporcji i tak przygotowanym roztworem zalewał ogniwa baterii, formował baterie. Nie wykonywał jednak stale i w pełnym wymiarze czasu pracy tylko tych czynności, ponieważ oprócz wymienionych czynności dotyczących ładowania i obsługi akumulatorów, wykonywał także wszelkie elektryczne naprawy, remonty i prace konserwacyjne przy tych wózkach (zajmował się między innymi wymianą styków, przepalonych cewek i przewodów, naprawą silników i innych części elektrycznych). Pracy w szczególnych warunkach nie stanowiło też zatrudnienie od 1 grudnia 1971 r. do 30 listopada 1977 r. i od 12 maja 1980 r. do 31 stycznia 1982 r. Wnioskodawca nie wykonywał pracy z działu II, wykaz A do rozporządzenia – *„W energetyce. Prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń*

elektrycznych i cieplnych". Spółdzielnia zatrudniająca wnioskodawcę nie była przedsiębiorstwem energetycznym. Nie jest uzasadnione zaliczanie do prac w „energetyce” wszystkich prac związanych z montowaniem oraz eksploatacją wszelkich instalacji i urządzeń elektrycznych, ponieważ wówczas wykonywanie tak szeroko rozumianego rodzaju prac czyniłoby bezprzedmiotowymi granice pojęcie „energetyka” z działu II i przenosiłoby wcześniejsze uprawnienia emerytalne na różnorakie roboty elektryczne nienależące do „energetyki”. W konsekwencji nawet przy zaliczeniu do pracy w szczególnych warunkach okresów od 1 grudnia 1977 r. do 26 kwietnia 1980 r. i od 14 stycznia 1988 r. do 31 grudnia 1989 r. wnioskodawca nie ma 15 lat takiej pracy wymaganych do emerytury. Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że sporne okresy nie mogą zostać zakwalifikowane jako praca w szczególnych warunkach. Do czynności z wykazu A, dział XIV, pkt 13 (prace w akumulatorowniach) nie należą naprawy, remonty i prace konserwacyjne przy wózkach, jak np. wymiana styków, wymiana przepalonych cewek i przewodów, naprawa silników i innych części elektrycznych. Tym samym wnioskodawca nie spełnił warunku z § 2 rozporządzenia, czyli wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na danym stanowisku pracy. Znaczenie miała praca „w akumulatorowniach”, co łączy się z pracą w takim pomieszczeniu ze szczególnym oddziaływaniem szkodliwych dla zdrowia czynników związanych z opróżnianiem, oczyszczaniem i wymianą stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych. Wnioskodawca nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, zakład pracy odmówił wystawienia takiego dokumentu, uzasadniając to tym, iż praca wykonywana przez apelującego nie była pracą w warunkach szczególnych, w aktach osobowych brak jest dokumentów potwierdzających wykonywanie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności polegających na naprawach, remontach i obsłudze baterii wózków akumulatorowych. Nie było też pracą w szczególnych warunkach zatrudnienie w kolejnym zakładzie (Spółdzielni Pracy), gdyż nie było to zatrudnienie w energetyce w rozumieniu działu II, wykaz A do rozporządzenia. Wyodrębnienie prac w rozporządzeniu ma charakter stanowiskowo – branżowy, dlatego nie jest możliwe dowolne wiązanie konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Znaczenie ma więc przynależność pracodawcy do określonej gałęzi

przemysłu. Wojewódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy w B. nie może być zakwalifikowana jako zakład prowadzący działalność „w energetyce przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych” (wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09).

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe stosowanie, a to przepisu § 1 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w związku z pkt 13 i 25 działu XIV wykazu A, oraz działem II wykazu A stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia, przez: - błędne przyjęcie, iż wykonywanie w pomieszczeniu akumulatorowni czynności polegających na bieżącej naprawie i konserwacji urządzeń, podejmowanych w zakresie uzupełniającym względem czynności polegających na opróżnianiu, oczyszczaniu i wymianie stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych, wyklucza kwalifikowanie tego rodzaju pracy jako pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych; - błędne przyjęcie, iż sam fakt zatrudnienia w podmiocie, który nie będąc sam przedsiębiorstwem energetycznym, wykonuje jako podwykonawca, na zlecenie podmiotu z sektora energetycznego, czynności polegające na montażu urządzeń elektroenergetycznych wykorzystywanych przez przedsiębiorstwo energetyczne w celu przesyłania energii elektrycznej wyklucza kwalifikowanie tego rodzaju pracy jako pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi nie uzasadniają jej wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżący odwołuje się do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz jedynie hasłowo, gdyż w skardze nie ma zarzutu procesowego. W ocenie zarzutów materialnych skargi (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) wiążą zatem ustalenia stanu faktycznego na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Skarżący odwołuje się do przepisu z wykazu A do rozporządzenia, dział XIV, pkt 25 (*Bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie*) i wprowadza nowy wątek, gdyż w postępowaniu przed Sądem powszechnym, także w apelacji, nie zarzucał, że regulacja ta miała w sporze zastosowanie. Sąd Najwyższy nie powinien więc rozpoznawać żądania w części niezgłoszonej, jednak zarzut może wymagać odpowiedzi, choćby w aspekcie stosowania prawa materialnego, również przez Sąd Najwyższy do ustalonego stanu faktycznego (art. 398¹⁴ k.p.c.). Należy więc stwierdzić, że pkt 25 działu XIV określa prace w szczególnych warunkach „*na oddziale będącym w ruchu, w którym jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie*”. Za taki oddział w ruch skarżący uważa akumulatorownię. W sprawie jednak Sąd nie ustalił, iżby w zakładzie pracy była akumulatorownia, a więc specjalistyczne pomieszczenie, wyposażone w urządzenia do wykonywania szczególnych czynności, opisanych w pkt 13, dział XIV, wykaz A do rozporządzenia. Co najmniej pośrednio potwierdził to zakład pracy, skoro odmówił wydania skarżącemu świadectwa pracy w szczególnych warunkach. Wszak w piśmie z 26 lipca 2011 r. (k. 36 akt rentowych, które składają się na materiał sprawy) podano, że w aktach osobowych brak jest jakichkolwiek dokumentów potwierdzających pracę skarżącego przy naprawach i obsłudze baterii i wózków akumulatorowych w pełnym wymiarze czasu pracy. Oceniając zarzut skargi, należy stwierdzić, że czym innym jest obsługa akumulatorów polegająca na wymianie lub uzupełnieniu płynów, demontażu, zestawianiu akumulatorów i czym innym jest praca stała i w pełnym wymiarze w akumulatorowniach polegająca na *opróżnianiu, oczyszczaniu i wymianie stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych*. Nie każda praca przy obsłudze akumulatorów to praca w akumulatorowni. Praca szczególna w akumulatorowni to wyłącznie rodzajowo określone czynności, polegające na opróżnianiu, oczyszczaniu i wymianie stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych. Innymi słowy wymiana, demontaż akumulatorów na wózkach albo uzupełnienie płynu w akumulatorach to nie to samo co wymiana stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych w akumulatorach w akumulatorowni. Pierwsze czynności użytkownik (zakład pracy) mógł wykonywać samodzielnie, natomiast

drugie cechuje specjalizacja i konieczność przestrzegania okresowych norm i warunków bhp, ze względu choćby na istotną szkodliwość dla pracowników wykonujących prace w akumulatorowniach i dla środowiska, zwłaszcza że w przypadku pracy w szczególnych warunkach znaczenie ma praca wykonywana stale i w pełnych wymiarze czasu pracy (§ 2 rozporządzenia). W sprawie nie ustalono, iżby skarżący wykonywał tak szkodliwe prace (wymianę stężonego kwasu siarkowego i płyt ołowianych w akumulatorach) w akumulatorowni. Skoro nie ustalono takiej pracy, to traci na znaczeniu argumentacja (nowa) dotycząca żądania uzupełnienia pracy z pkt 13 pracą z pkt 25 działu XIV, wykaz A. Ponadto zauważono już na wstępie, że przedmiot sprawy nie obejmował badania przesłanek stosowania regulacji z pkt 25, czyli kwestii czy był „oddział będący w ruchu” i czy takim oddziałem była akumulatorownia, a dalej czy demontaż, naprawa i konserwacja akumulatorów i wózków stanowiła konserwację agregatów i urządzeń. Ustalenia, które w sprawie poczyniono nie uzasadniają tezy skarżącego o wystąpieniu jednocześnie pracy w szczególnych warunkach z pkt 13 i z pkt 25 działu XIV, wykaz A. Skarżący zatrudniony był jako elektryk i elektromonter, a nie jako pracownik zatrudniony w akumulatorowni.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia regulacji z działu II, wykaz A do rozporządzenia. Zgodnie z nią znaczenie mają wykonywane stale i w pełnym wymiarze prace w szczególne w energetyce: *Prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i cieplnej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych*. W aspekcie pracy w szczególnych warunkach jako przesłanki wcześniejszej emerytury na gruncie rozporządzenia można mówić tylko o pracy „w energetyce”. Skarżący był zatrudniony w spółdzielni usługowej jako elektryk. Różnorakie roboty elektryczne jakie wykonywał to nie to samo co prace szczególne „w energetyce”. Energetyka to gałąź przemysłu zajmująca się wytwarzaniem (przetwarzaniem) energii elektrycznej oraz cieplnej i dostarczaniem jej odbiorcom. Nie jest uzasadnione zaliczanie do prac szkodliwych w „energetyce” wszystkich prac związanych z montowaniem oraz eksploatacją wszelkich instalacji i urządzeń elektrycznych. Wówczas wykonywanie tak szeroko rozumianego rodzaju prac czyniłoby bezprzedmiotowymi granice pojęcia „energetyka” z działu II i przenosiłoby wcześniejsze uprawnienia emerytalne na różne roboty elektryczne

nienależące do „energetyki”. Wszak w samej „energetyce” nie chodzi o wszelkie roboty elektryczne, lecz tylko o wskazane w dziale II prace *przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych*. Branżowy charakter pracy w energetyce ma zatem znaczenie decydujące. Do energetyki nie zalicza się więc zakładania sieci i instalacji niskiego napięcia jako powszechnych robót elektrycznych dla odbiorców końcowych dystrybucji energii. Pojęcie pracy w szczególnych warunkach w energetyce należy rozumieć ściśle, zresztą taka wykładnia jest właściwa do prac w szczególnych warunkach z wykazu A do rozporządzenia. Innymi słowy nadal aktualne jest stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09. Nawet gdyby odejść od branżowego znaczenia działu II, wykaz A rozporządzenia, to w sprawie nie ustalono, iżby skarżący wykonywał w Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy w B. stale i w pełnym wymiarze prace polegające na montażu urządzeń elektroenergetycznych wykorzystywanych przez przedsiębiorstwo energetyczne w celu przesyłania energii elektrycznej. Ustalono, że skarżący wykonywał różne prace jako elektryk. Skarżący nie zarzucił braku co najmniej dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności do rozstrzygnięcia sprawy (art. 217 § 3 k.p.c.).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c.